Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 29.10.2014 www.osw.waw.pl

Próba nowego otwarcia w stosunkach czesko-chińskich

Jakub Groszkowski

24–27 października prezydent Czech Miloš Zeman wraz z liczną reprezentacją biznesmenów spotkał się z władzami Chin, przedstawicielami regionów i chińskich firm. W Pekinie, Tiencinie i Chengdu podpisano umowy międzyrządowe między resortami gospodarki, kultury, spraw zagranicznych i zdrowia oraz szereg umów o współpracy między czeskimi i chińskimi władzami regionalnymi. Umowy biznesowe zawarte przy okazji wizyty dotyczą m.in. strategicznej współpracy między czesko-słowacką grupą finansową J&T i CEFC China Energy Company, otwarcia oddziału Bank of China w Czechach, zwiększenia inwestycji firmy Changhong w czeskim Nymburku oraz wejścia czeskich firm na chiński rynek w branżach lotniczej i spożywczej. Pomimo starań czeskich władz nie udało się podpisać porozumienia o uruchomieniu bezpośredniego połączenia lotniczego między dwoma państwami.

Komentarz

- Czechy zintensyfikowały starania o poprawę stosunków z Chinami w 2012 roku, jeszcze za rządów prawicowego premiera Petra Nečasa. Jego działania kontynuują prezydent Zeman oraz premier Bohuslav Sobotka. Czeskie władze uważają Chiny za jeden z priorytetowych kierunków rozwoju eksportu. W ostatnim półroczu doszło do pięciu oficjalnych wizyt przedstawicieli obu rządów w Pradze i Pekinie. Czesi kilkukrotnie potwierdzali zgodność stanowiska w kwestii Tybetu ze stanowiskiem chińskim. Zmieniło się zarazem podejście Czech do roli praw człowieka w stosunkach z Chinami. Czeska dyplomacja preferuje ich szersze definiowanie, zwracając uwagę na osiągnięcia ChRL w dziedzinie praw socjalnych czy ochrony środowiska naturalnego. Kroki te spotykają się na czeskiej scenie politycznej z krytyką części partii prawicowych, które zarzucają rządowi deprecjonowanie spuścizny Václava Havla oraz marki Czech jako państwa wrażliwego na łamanie praw człowieka na świecie.
- Zacieśnianie współpracy z Chinami cieszy się poparciem polityczno-biznesowych kręgów bliskich współrządzącej Czeskiej Partii Socjaldemokratycznej, a także największych przedsiębiorców. W spotkaniu prezydentów uczestniczył Petr Kellner, najbogatszy Czech, którego spółka Home Credit w 2010 roku jako pierwsza zagraniczna firma w Chinach dostała licencję na samodzielne udzielanie kredytów konsumpcyjnych. Zbliżenie czesko-chińskie służy też interesom Škoda Auto, która na tamtejszym rynku sprzedaje 1/4 produkcji, przy czym większość samochodów produkowana jest w chińskich fabrykach należących do niemiecko-chińskiego *joint venture*. Od 2009 roku czeski eksport do Chin

wzrósł ponad dwukrotnie do poziomu 1,7 mld USD, w tym samym czasie import wzrósł o połowę do poziomu 13,9 mld USD.

- Strona czeska, poza tradycyjną ofertą, obejmującą m.in. maszyny, stara się na rynku chińskim promować innowacje w biotechnologii i rozwiązania dotyczące ochrony środowiska, a zarazem przyciągać do Czech chińskie inwestycje, m.in. w energetyce. Chińskie firmy są zainteresowane udziałem w czeskim projekcie budowy nowych bloków jądrowych. Czeskie władze podchodzą jednak do tego ostrożnie, traktując ten sektor jako strategiczny, a zarazem najsilniejszą kartę, rozgrywaną w stosunkach z Francją, Japonią, Koreą, Rosją i USA. O zainteresowaniu Chińczyków energetyką świadczyć może też współpraca między grupą finansową J&T (właściciel 40% akcji Holdingu Energetyczno-Przemysłowego EPH) a CEFC China Energy Company, która w dalszej perspektywie może prowadzić do przejęcia części udziałów J&T przez Chińczyków.